

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Gerke

Sędziowie: SSO Małgorzata Ziółka

SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

Protokolant: p.o. staż. A. S.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2016 r.

sprawy **L. B. (1)**

oskarżonego z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 9 maja 2016 r. sygn. akt III K 914/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

H. B. P. M. Z.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 9 maja 2016 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt III K 914/15, uznał **oskarżonego L. B. (1)** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 281 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz M. B. kwoty 1 016,26 zł. Orzekając o kosztach postępowania, zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty. W ostatnim punkcie wyroku zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu (k. 214-215).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. Zarzucił on orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, czego skutkiem były błędne ustalenia faktyczne. Wskazując tak, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie L. B. (1) od zarzuconego mu czynu (k. 237-238).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stwierdzić tak należało, albowiem nieuprawniony okazał się zarówno zarzut dokonania przez Sąd Rejonowy wadliwej oceny ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, jak i w konsekwencji, zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych.

Skarżący zakwestionował wnioski wyprowadzone przez organ niższej instancji w oparciu o wyjaśnienia Ł. B. (1). Wywodził, że zapis protokołu niejednoznacznie wskazywał czy oskarżonemu, w toku pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego zostało przedstawione całe nagranie ze sklepowego monitoringu, czy też jego fragment. Z tego względu podsądny nie miał zapewnionej możliwości miarodajnego wypowiedzenia się co do rozpoznania swojej osoby.

Analiza treści protokołu przesłuchania Ł. B. (1) jako podejrzanego z dnia 25 września 2015 r. (k. 41-42) prowadzi do wniosku, że podsądnemu został wówczas okazany wyłącznie wydruk z monitoringu (fotografia), opisany jako karta 53. Wskazuje na to treść protokołu oraz zapiski na prawym, górnym rogu dokumentu, który znajduje się aktualnie w aktach sprawy jako karta 140. Mając to na uwadze i odnosząc się do pozostałej części stwierdzeń autora apelacji, zauważyć należy, że utrwalony na okazanej fotografii wizerunek mężczyzny jest na tyle wyraźny, iż nie wyklucza on możliwości trafnego rozpoznania się. Doświadczenie życiowe pozwala przecież na wniosek, że człowiek może się rozpoznać także po ogólnym zarysie sylwetki, detalach ubrania czy też kontekście sytuacyjnym, w którym znalazła się rozpoznawana osoba. Jest zaś istotne, że oskarżony nie ograniczył się do wypowiedzi odnośnie okazanego mu wizerunku mężczyzny. Dodał przecież, że był w sklepie, z którego pochodziło okazane mu we fragmencie nagranie, ale nie zabrał z niego żadnych okularów oraz nie groził pracownikom pobiciem. Uwzględniwszy wszystkie te okoliczności, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. (1) zasługują na wiarę w tej części, gdzie dokonał on samorozpoznania. W szczególności, że uczynił to bez wahania, w trakcie pierwszego przesłuchania w toku śledztwa. Sąd I instancji zasadnie uznał, że podsądny uczynił to spontanicznie i odruchowo, nie wiedząc jeszcze, że pracownicy sklepu nie rozpoznały go podczas okazania tablic wizerunkowych.

Sąd I instancji poprawnie też wywiódł, że nie można dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, gdzie zaprzeczył, że był sprawcą kradzieży okularów oraz gróźb wypowiedzianych wobec pracownic sklepu tuż po kradzieży. Przeczyły temu zeznania świadków A. W. i M. Ż. oraz wynik oględzin całego zapisu sklepowego monitoringu, odtworzonego na rozprawie głównej w dniu 22 lutego 2016 r. (k. 113). Sąd odwoławczy potwierdził, że jest dobrze widoczne na nagraniu, że zarejestrowany mężczyzna wkłada jakiś przedmiot za spodnie. W kontekście zeznań świadka M. Ż. nie budziło zaś wątpliwości, że tym przedmiotem były okulary wyłożone wcześniej w gablocie.

Sąd odwoławczy nie stwierdził podstaw do zakwestionowania ocen i wniosków Sądu Rejonowego, które wyrażone zostały w oparciu o ujawniony materiał dowodowy. Zrealizowana kontrola instancyjna nie wykazała, że te oceny i wysnute na ich podstawie wnioski nie znajdują ochrony w przepisie art. 7 kpk. Niewątpliwie zostały one poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, obejmujących wszystkie okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Są one faktycznie zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a ich wynik w postaci uznania winy i sprawstwa został wyczerpująco i logicznie uargumentowany w uzasadnieniu wyroku (por. postanowienie SN z 28 kwietnia 2015 r., II KK 89/15, KZS 2015/7-8/26). To apelujący, odwołując się do pewnej kontrowersji związanej z interpretacją fragmentu wyjaśnień oskarżonego, skupił uwagę na dowolnie wybranym elemencie materiału dowodowego, tym który miał charakter odciążający. Umknęła mu zatem z pola widzenia ważna reguła procesowa, która nakazuje badać oraz uwzględnić okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk).

Ustaliwszy powyższe, Sąd Okręgowy nie podzielił wątpliwości autora apelacji co do prawidłowości dokonanego przez Ł. B. (1) samorozpoznania. W szczególności, że nie przedstawił on okoliczności, które podważyłyby wiarygodność pozostałej części materiału dowodowego, a w tym zapisu nagrań ze sklepowego monitoringu. Nagrań, które w połączeniu z częścią wyjaśnień Ł. B. oraz zeznaniami świadków dawały pełną podstawę do przyjęcia, że ten oskarżony dopuścił się kradzieży w sklepie, a bezpośrednio po niej zagroził użyciem przemocy sprzedawczyniom, gdy jedna z nich domagała się zwrócenia przedmiotu kradzieży, a druga stanęła przy wyjściu ze sklepu chcąc zatrzymać sprawcę. Uznać bowiem należało, że Sąd Rejonowy dokonał rzetelnej rekapitulacji całości ustalonych faktów, a w oparciu o jej

wyniki racjonalnie wykazał, że całościowa ocena zdarzeń prowadzi tylko i wyłącznie do jednego wniosku, mianowicie, że to oskarżony dopuścił się kradzieży rozbójniczej w sklepie (...) w P..

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia zasady procesowej z art. 5 § 2 kpk, zaznaczyć należy, że dla oceny, czy nie został naruszony nakaz wynikający z § 2 art. 5 kpk nie są miarodajne wątpliwości podnoszone w środku zaskarżenia, lecz jedynie to, czy sąd orzekający w danej sprawie rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w realiach rozpoznawanej sprawy wątpliwość taką powinien był powziąć (por. P. Hofmański <red.> Kodeks postępowania karnego – komentarz. Warszawa 1999, t. I, s. 37 i n.). W przedmiotowej sprawie, wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, klarowności i rzetelności wyводу Sądu I instancji, w sprawie nie ujawniły się przesłanki zastosowania zasady in dubio pro reo z art. 5 § 2 kpk. Sąd Rejonowy nie miał podstaw by uznać, że zachodziła tu wielość równie prawdopodobnych stanów faktycznych, czego konsekwencją byłaby konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego Ł. B. (1).

Żadnych zastrzeżeń nie budziła przy tym przejęta przez Sąd I instancji ocena prawna czynu zarzuconego oskarżonemu. Kwalifikacja prawna czynu została poprawnie i przekonująco przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy, kierując się normą zakodowaną w art. 447 § 1 kpk, rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze orzeczonej w zaskarżonym wyroku, a to pod kątem ewentualnej rażącej jej niewspółmierności. Czyniąc to, dostrzegł istotną rozbieżność między wyrokiem a uzasadnieniem. Mianowicie inną karę pozbawienia wolności Sąd Rejonowy wymierzył w wyroku (1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności), a inny jej wymiar uzasadnił (1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności - por. str. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd II instancji uznał, że sytuacja taka nie wywołuje jednak konieczności uchylenia spornej części orzeczenia. Doszedł do takich wniosków po rozważeniu dopuszczalnych podstaw uchylenia zaskarżonego orzeczenia z art. 437 § 2 kpk, w brzmieniu po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego wprowadzonej z dniem 1 lipca 2015 r.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że ma pełną możliwość podjęcia działań naprawczych poprzez wymierzenie oskarżonemu nowej kary za przypisany mu występki z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Działając w tym celu, Sąd odwoławczy wziął przede wszystkim pod uwagę, że przestępstwo z art. 281 kk podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10, a także to, że sprawca dopuścił się tego rodzaju występkę w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk. Oskarżony działał bowiem w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od 18 czerwca 2009 r. do 18 czerwca 2010 r. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 23 lipca 2008 r. w sprawie III K 62/08 za umyślne przestępstwo podobne zakwalifikowane z art. 278 § 1 kk. Wyrok tamten został objęty wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z 20 listopada 2013 r. w sprawie III K 166/13. Przepisy art. 278 § 1 kk i art. 281 kk zawarte są w rozdziale XXXV Kodeksu Karnego zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko mieniu”. Zgodnie z art. 115 § 3 kk za przestępstwa podobne uważa się m.in. przestępstwa należące do tego samego rodzaju albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Godna podkreślenia jest przy tym aż 13 – sto krotna karalność tego oskarżonego za przestępstwa, w tym 11 razy za czyny przeciwko mieniu.

Ponadto, orzekając o karze jako okoliczność obciążającą potraktowano sposób zachowania oskarżonego. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że sprawca był ordynarny i ostentacyjnie pewny siebie. Wszystko to świadczy o dużej demoralizacji tego podsądnego i ugruntowanym braku poszanowania dla cudzej własności.

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Rejonowy, nie znalazł żadnych szczególnych okoliczności łagodzących, które przemawiałyby na korzyść oskarżonego.

Uwzględnivszy dodatkowo poprawnie ustalone przez organ niższej instancji pozostałe okoliczności przedmiotowe czynu oraz dane osobopoznawcze zebrane o oskarżonym Ł. B., a przy tym mając na uwadze wskazania sądowego wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 kk, Sąd odwoławczy wymierzył podsądnemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie tutejszego Sądu kara ta, będzie należyta i adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości na popełnioną kradzież rozbójniczą, dając jednocześnie podstawy do przyjęcia, że wypełni ona cele zapobiegawcze i wychowawcze nie tylko co do oskarżonego, ale też odegra pozytywną rolę z punktu widzenia kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, utwierdzając w przekonaniu, że każdy sprawca czynu zabronionego poniesie

odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo, a ten notorycznie powtarzający bezprawne czyny zostanie ukarany z należytą surowością. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego tak ukształtowana kara winna sprzyjać poszanowaniu prawa, a wspomniane efekty w przypadku oskarżonego Ł. B. (1) wywoła wyłącznie kara bezwzględna.

Stwierdziwszy, że kara wymierzona przez Sąd II instancji jest równa tej ujętej w wyroku, nie zachodziła konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy nie znalazł przy tym żadnych powodów by zakwestionować zasadność i zakres nałożonego na sprawcę obowiązku naprawienia szkody.

Ustaliwszy powyższe, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 orzeczono o kosztach nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 punkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1801) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Sąd zdecydował by określić wynagrodzenie na pułapie $\frac{1}{2}$ opłaty maksymalnej, która w sprawach prowadzonych przed sądem okręgowym jako drugą instancją wynosi 840 zł (plus vat), nie widząc podstaw by ustalać opłatę na podwyższonym poziomie, co stwierdzono po analizie stopnia zawichości sprawy oraz nakładu pracy adwokata.

W punkcie 3 Sąd Okręgowy orzekł natomiast o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk Sąd II instancji zwolnił oskarżonego Ł. B. z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za drugą instancję. Postanowił tak, albowiem podsądny odbywa karę izolacyjną, nie ma żadnego znaczącego majątku, nie osiągał dochodów przed skazaniem, a konieczność odbycia kolejnej kary pozbawienia wolności nie ułatwi mu zmiany tego stanu rzeczy.

H. B. P. M. Z.